

**Miralem Pjanic odzyskał pewność siebie pod skrzydłami Rudiego Garcii. Francuz był kluczem do pozostania Bośniaka latem w zespole. Pjanic udzielił wywiadu dla portalu *goal.com*.**

**Ponosisz w tym sezonie więcej odpowiedzialności w Romie?**

- Odkąd przybył Rudi Garcia, mogłem bardziej się pokazać, moja gra jest inna od tej, którą widziano w Lyonie. Jestem dojrzalszy, mam więcej doświadczenia, ale to prawda, że jego styl gry dobrze mnie reprezentuje, opiera się głównie na środku pola, powierza jemu organizację gry i nigdy nie chce pomijania linii środkowej: dlatego mam więcej odpowiedzialności.

**Mówiąc o odpowiedzialności, fakt, że Francesco Totti pozostawia ci coraz częściej rzuty wolne jest częścią procesu jeszcze większego twojego udziału?**

- Moje relacje z Tottim są naprawdę dobre, jeśli czuje, że może strzelać, wie, że może dobrze uderzyć, w przeciwnym razie nie robi problemów, żeby strzelał ktoś inny za niego. Trener wskazuje przed każdym meczem na zawodników do rzutów wolnych, to prawda, że w tym sezonie wykonuję częściej stałe fragmenty i do tej pory szło mi dobrze.

**Sukces Romy jest również sukcesem Rudiego Garcii: w jaki sposób pomógł ci w poprawie i jakie są twoje główne zalety?**

- Nasza gra bazuje na posiadaniu piłki i kontrolowaniu meczów. Jestem najbardziej ofensywny z trójki pomocników i Rudi Garcia daje mi dużo swobody. Bardzo dobrze się rozumiemy z De Rossim i Strootmanem i jesteśmy dosyć swobodni w naszych ruchach, jeśli chodzi o konstruowanie gry. Garcia prosi mnie, abym poruszał się dużo w taki sposób, aby zdestabilizować linie przeciwnika. Do tej pory równowaga na boisku jest przestrzegana, również dlatego, że wykonujemy wysiłek defensywny, o który prosi trener. Pozwalamy rywalom na mało niebezpiecznych okazji, ponieważ pomocnicy wykonują dużo pracy defensywnej, tego wymaga trener. W przodzie mamy całkowitą wolność.

**Kwestią równowagi jest również kwestia moralna, w porównaniu do poprzednich dwóch sezonów...**

- To prawda, gdy trener podpisał kontrakt, od razu zrozumiał dokąd przybył. Od razu

rozmawiał dużo z zawodnikami, aby przywrócić pewność siebie, co było jego pierwszym zdaniem. Potem dobrze zrobiło przybycie doświadczonych graczy, którzy wprowadzili dużo spokoju i dali wskazówki. Zespół naprawdę potrzebował dobrego rozpoczęcia sezonu. Posiadaliśmy jakość techniczną również w poprzednim sezonie, z dobrym początkiem rozgrywek, bardzo szybko zyskaliśmy pewność siebie.

### **Garcia był ważny na poziomie moralnym?**

- Wizerunek trenera jest taki, jaka jest gra na boisku. We Francji grałem przeciwko jego drużynom i przypominały tą Romę. Bardzo ważny jest jego sztab, wszyscy pracują razem i jest naprawdę dobrze dojrzewać wewnątrz tego zespołu. Możemy spisywać się jeszcze lepiej, mamy wielkie pole do poprawy.

### **Najbardziej, odkąd przybyłeś do Romy, rozwinąłeś się pod względem charakteru?**

- Mam zaufanie do moich umiejętności, wiem, że muszę grać jeszcze lepiej w pewnych meczach, ale jestem świadomy z bycia bardziej regularnym. Rozegrałem wiele meczów w Serie A i teraz podchodzę w inny sposób do tego typu meczów.

### **Czułeś zbyt dużo presji w Lyonie?**

- To nie sprawa presji, fakt, że teraz przygotowuję się lepiej w czasie tygodnia. Doszedłem do wieku, w którym chcę wciąć na siebie więcej odpowiedzialności. Jestem bardziej poważny, chcę pomóc swojej drużynie i gdy widzę wyniki, jestem zachęcony do jeszcze lepszej gry.

### **Gdy wspomniany Lyon, niemożliwym jest nie mówić o Juninho. Twój ostatni gol, przeciwko Sampdorii, przypominał bardzo rzuty wolne Juninho Perambucano.**

- To prawda, że mój gol przypomina bardzo jego styl, było wspaniałym z nim pracować, patrzeć jak trenuje i jak uderza piłkę. My, widzowie i gracze - ja jako pierwszy - wiedzieliśmy, że Juninho może odblokować mecz w każdym momencie uderzeniem z rzutu wolnego.

### **Rudi Garcia wyjaśnia w swojej autobiografii, że ostatniego lata wolał**

**sprzedać Lamelę niż ciebie. Chciał ciebie w trójce w środku pola. Czujesz takie zaufanie? Jest to ważny element przy ewentualnym przedłużeniu twojego kontraktu, który wygasa w 2015 roku?**

- Ja i Garcia rozmawialiśmy na początku sezonu, od razu się zrozumieliśmy i zdecydowaliśmy pracować razem. Odczuwanie jego zaufania jest dla mnie niezbędne, wierzy w moje cechy jakościowe. Czuję się naprawdę dobrze w Romie, mamy trenera z ambicjami, ambitną grupę i klub, który chce zdobywać trofea.

**Przeżywanie takiego sezonu po dwóch rozczarowujących latach jest bodźcem do kontynuowania przygody z Romą?**

- Z pewnością. Zobaczymy. Sprawy mają się dobrze, ale sezon nie jest jeszcze zakończony, jest długi i wierzymy nadal we wszystko to, w co można wierzyć. Zrobimy wszystko, aby zakończyć sezon jak najwyżej.

Autor: abruzzo